

Dobry selekcjoner – szybszy postęp hodowlany

Wprawnego oka selekcjonera nic nie zastąpi. Dlatego na doskonaleniu umiejętności tych specjalistów Polska Federacja Hodowców Bydła i Producentów Mleka nie oszczędza. Ostatnio szkolili się na międzynarodowych warsztatach w Holandii i Kanadzie.

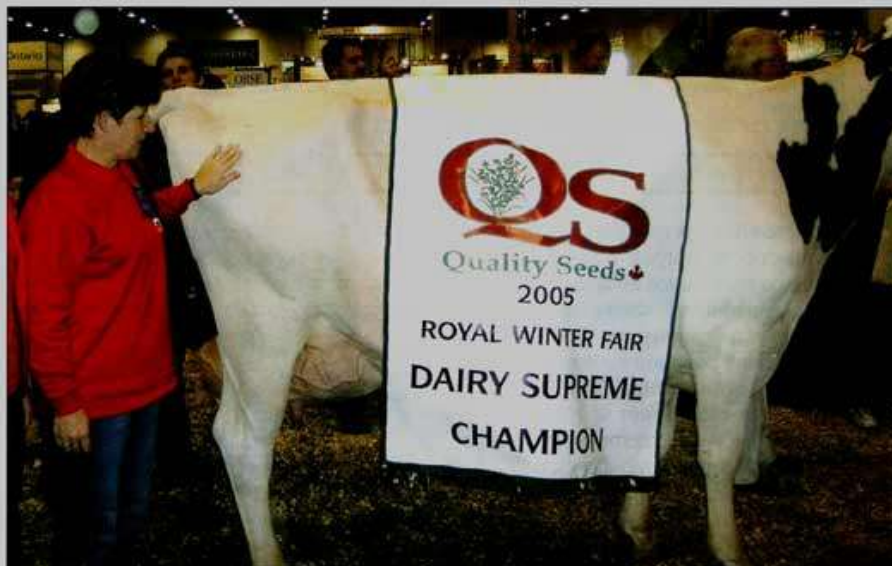
Ocena typu i budowy bydła mlecznego stanowi strategiczną dziedzinę hodowli, w której pojawiają się nowe elementy wymagające ciągłego doskonalenia umiejętności specjalistów. Zastosowanie zdobytej wiedzy w praktyce otwiera kolejne, zwiększone możliwości w procesie doskonalenia genetycznego bydła. W konsekwencji pozwoli to na zaoferowanie naszym hodowcom modelu krowy, który spełni ich oczekiwania.

Cechy budowy wpływają na funkcjonalność

Dążenie do poprawy cech budowy ma nie tylko znaczenie prestiżowe, takie jak zdobywanie czempionatów na wystawach i pokazach, ale także znaczenie praktyczne, a dokładniej mówiąc ekonomiczne. Poprawnie zbudowana krowa jest zdrowsza, wydajniejsza i dłużej użytkowana, co pozwala hodowcy na właściwą realizację programu hodowlanego we własnym stadzie.

Należy zauważyć, że w minionych latach w wielu stadach, również w Polsce, wprowadzono nowe technologie żywienia i systemy utrzymania, wymagające od krów doskonalszych cech budowy. Np. krowy w nowoczesnych obiektach pokonują duże odległości na podłożu betonowym. W takiej sytuacji kończyny są mocno obciążone. Nogi krów chodzących po betonie muszą spełniać inne, wyższe wymagania, niż krów utrzymywanych na miękkich podłożach, o czym doskonale wiedzą właściciele takiego systemu utrzymania.

Nie ulega wątpliwości, że zadania, jakie zostały powierzone Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka, wy-



Superczempion na Zimowej Królewskiej Wystawie Zwierząt w Toronto. Kanadyjska krowa urodzona 3 września 1998 r., córka buhaja Boulet Charles ET i krowy Plushanski Frantisco ET. Nazywa się Quality B C Frantisco i pochodzi z fermy Quality Holsteins. W maksymalnej 305-dniowej laktacji dała 13 797 kg mleka o zawartości 5,7% tłuszczu i 3,2% białka.

magają od specjalistów także znajomości regulaminów oceny typu i budowy. Dotyczy to szczególnie wpisu krów kandydatek do rozdziału „Elita”, wyboru ojców i matek buhajów, oceny i selekcji buhajów, wyboru zwierząt na wystawy, a także sędziowania na wystawach. Ponieważ nie ma lepszej formy nauki od konfrontacji z najlepszymi i czerpania wiedzy z ich doświadczenia, podjęto decyzję o uczestnictwie selekcjonerów Polskiej Federacji Hodowców Bydła i Producentów Mleka w VII Światowych Warsztatach Klasyfikatorów w Holandii.

Warsztaty w Holandii

Decyzja o pracach zmierzających do ujednoczenia oceny typu i budowy oraz wypracowanie wspólnej definicji cech mających szczególne znaczenie dla ekonomiki produkcji mleka zapadła już w 1986 roku. Na tegorocznych holenderskich warsztatach skupiono się głównie na trzech cechach, które w przyszłości mają być wprowadzone do regulaminów oceny jako cechy standardowe (obowiązkowe) oceniane linearnie: angularity (skątowanie i otwartość żeber), body condition (otłuszczenie) i locomotion (sposób poruszania

się, ocena nóg w ruchu). Ta ostatnia to cecha, która jest sugerowana do wprowadzenia w najbliższym czasie jako 17. cecha standardowa.

Podczas warsztatów miały miejsce wystąpienia autorytetów w dziedzinie hodowli i oceny bydła mlecznego. Przykładowo Arie Hamoen (Holandia) przedstawił Projekt Harmonizacji Oceny, jego historię oraz stopień realizacji.

Warsztaty obejmowały także zajęcia praktyczne w oborach oraz dyskusje nad sposobem oceny cech linearnych i ich wpływie na ocenę ogólną. Ćwiczenia były przeprowadzone w bardzo dobrych oborach. Prowadzili je uznani w świecie znawcy pokroju (Arie Hamoen, Tom Byers, John Connor). Wspólne treningi pozwoliły na wymianę poglądów ze specjalistami z całego świata. Następne spotkanie odbędzie się we Włoszech w 2007 roku.

Szkolenie w Kanadzie

Kapitałnym uzupełnieniem do warsztatów w Holandii było kolejne szkolenie, tym razem w Kanadzie, które odbyło się w listopadzie. Program obejmował szczegółowe zapoznanie się z działalnością organizacji prowadzącej księgi dla bydła ras



Kanadyjscy klasyfikatory prezentują sposób pomiarów i oceny cech linearnych bydła.



Polsko-węgiersko-niemiecka podgrupa szkoli się pod okiem Toma Byersa (pierwszy z prawej). Zdjęcia: Kautz, Ellen von Vogel

mlecznych, ocenę wartości użytkowej bydła oraz inseminacji. Właścicielami tych organizacji są w Kanadzie od początku do końca sami hodowcy. W tym kraju produkcją mleka zajmuje się około 17 tys. farm utrzymujących około 1,1 miliona krów mlecznych. Średnia wielkość stada to 61 sztuk, a przeciętna wydajność wynosi 9717 kg mleka. Obowiązuje tam system kwotowania, a cena limitu jest pięciokrotnie wyższa niż w Polsce (ok. 5 zł). W Kanadzie kontrolą mleczności objęte jest ok. 75% populacji aktywnej. Opłaty za ocenę uzależnione są od metody oceny i wielkości stada, a jej wyniki ukazują się w systemie po 24 godzinach.

Każdy kanadyjski farmer jest członkiem związku hodowców, który pośredniczy w sprzedaży mleka do zakładów mleczarskich. Związek negocjuje ceny mleka, organizuje jego transport. Ponadto zajmuje się promocją mleka, kontrolą importu produktów mleczarskich, dyscyplinowaniem hodowców, by nie przekraczali kwoty mlecznej. Kanadyjski farmer ma pewność, iż produkując mleko o zakładanych parametrach uzyska ustaloną cenę.

Dopelnieniem programu podczas pobytu było uczestnictwo w Zimowej Królewskiej Wystawie Zwierząt w Toronto. Zarówno obiekt wystawowy, poziom pre-

zentowanych zwierząt i ich przygotowanie godne były obejrzenia

Wystawa w Toronto

Zwierzęta przywożone są kilka dni przed wystawą i tam są przygotowywane ostatecznie do prezentacji. Niemalże zainteresowanie wzbudzał np. „zakład fryzjerski”, w którym krowy były poddawane kompleksowej pielęgnacji. Strzyżenie, golenie, stroszenie sierści na grzbiecie w celu ukrycia minimalnych nierówności grzbiecia, treski doczepiane do ogona to norma. Można było też zaobserwować jak przygotowują wymię, by podkreślić walory i ukryć słabsze strony.

Bacznie obserwowaliśmy pracę sędziego na ringu wystawowym. Nie było podziału wystawianych zwierząt na podgrupy. Stawki liczyły nawet około 40 sztuk. Imponowało nam zdecydowanie i bardzo dobra pamięć sędziego. Po bardzo wnikliwym obejrzeniu wszystkich zwierząt bardzo szybko ustawiał je w stawce. Ogromny profesjonalizm.

W czołowych oborach oraz podczas wystawy selekcyonerzy PFHBiPM mogli zobaczyć, jak zalecenia grupy roboczej światowych warsztatów wcielane są w życie. Angularity i locomotion już są ocenia-

ne w Kanadzie. Od niedawna na ocenę ogólną w Kanadzie składają się cztery składowe przy różnych wagach: siła mleczności (Dairy Strenght), zad (Rump), nogi i wymię.

Ciekawe jest to, że praktycznie wszystkie cechy liniowe są mierzalne i wartości tych cech przypisane są odpowiednim miarom. Rolą klasyfikatora jest zmierzenie danej cechy i wprowadzenie jej do podręcznego komputera (PSION'a). Wszystkie cechy liniowe mają swoje wagi. Wartości cech liniowych, składających się na którąś z cech ogólnych automatycznie powodują, iż pojawia się propozycja ilości punktów za daną cechę. Klasyfikator może wnieść poprawkę o jeden punkt. Tu wiadać, że podręczne komputery nie służą tylko jako elektroniczne notatniki. Trzeba też powiedzieć, że ocena krowy jest po 15 minutach dostępna w systemie.

Zdobyte bardzo bogate doświadczenia, liczne spostrzeżenia i wnioski potwierdziły, jak ważną rolę w doskonaleniu pogłowia odgrywa ocena typu i budowy. Wyrażamy nadzieję, że najbliższe lata pozwolą na wdrażanie i realizację słusznych koncepcji, które z pożytkiem zrealizują się w każdym polskim stadzie hodowlanym.

Mieczysław Kopiczko,
Krzysztof Gałązka z PFHBiPM